



[Kontakt z nami](#) [Dołącz do nas](#)



LIPIEC 2013

Pn	Wt	Sr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11

WYDARZENIA WKRÓTCE



07 wrzesień 2013 17:00 -
22:00 Pollregio - Festyn
w Plombieres

Pepe Info nr 12 (18.07.2013)



TV Polonii w Berlinie



W SAMYM ŚRODKU LATA

Opublikowano: środa, 31. lipiec 2013 15:14 | Sława Ratajczak |

 Sławo Ratajczak |

Wśród wakacyjnej beztroski i wypoczynku powraca każdego roku w naszych myślach „mroczny czas” - rocznica kolejna powstańczego, heroicznego zrywu z roku 1944. Jak przerażający sen, stawia nas nagle wobec bolesnych refleksji, wspomnień i przemyśleń. Powstanie Warszawskie – jedno z najdonioślejszych wydarzeń ostatniego stulecia, największy akt odwagi i oporu Polaków wobec hitlerowskiego najeźdźcy.



Dla Polonii zamieszkałej w Niemczech to kolejna lekcja historii, w której przystoi wziąć udział. W tym kraju wystarczająco wiele powstańczych mogił, wiele miejsc z wydarzeniami wojennymi i śmiercią naszych rodaków związanych. Około 60 tysięcy powstańców warszawskich, po przejściu obozu w Pruszkowie, deportowano do nazistowskich obozów koncentracyjnych na terenie Rzeszy, a 90 tysięcy skierowano na ciężkie, przymusowe roboty. Warszawscy żołnierze, uczestnicy tych sierpniowych i wrześniowych walk, byli młodymi ludźmi, którzy dopiero wchodzili w życie. Walczyli o godność, honor, o prawo do istnienia w swojej sponiewieranej, udręczonej i zdruzgotanej stolicy. Wykazali się niebywałą odwagą, wiernością szlachetnym ideałom i niespotykanym hartem ducha. Mieli świadomość tego, że porwali się do trudnego, beznadziejnego boju. Nie wiedzieli jaki los ich czeka i jak ocenione zostaną ich czyny.

Jeden z uczestników tych walk - 23-letni podchorąży batalionu Parasol należącego do Armii Krajowej - Krzysztof Kamil Baczyński tak oto wyraził rozterki swego pokolenia: „... czy my karty Iliady rzeźbione ogniem w błyszczącym złocie, czy nam postawią z litości chociaż nad grobem krzyż?” Postawiono im krzyże wśród ruin i zgłiszcz Warszawy, a potem przeniesiono je na Wole, do Powsina i kwatery Cmentarza Wojskowego na Powązkach. Po latach odsłonięto im tablice i pomniki, bo dla prawdziwych Polaków znaczyli więcej niż „karty Iliady”. Na terenie Niemiec także wystarczająco wiele polskich mogił i krzyży – w tym i tych powstańczych. Na mocy postanowienia Konwencji Genewskich, ustawodawstwa Republiki Federalnej Niemiec i Umowy z 8 grudnia 2003 między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec o grobach ofiar wojny i przemocy totalitarnej (art. 4 ust.3) Rząd RFN gwarantuje utrzymanie, renowację i pielęgnowanie na własny koszt polskich grobów i cmentarzy wojennych. Znaczną rolę odgrywa Niemiecki Związek Ludowy Opieki nad Grobami Wojennymi (Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V). Angażuje on młodzież do akcji „Pojednanie ponad Grobami - Praca dla Pokoju.” Uczy w ten sposób tolerancji i wybaczenia, poszerza wiedzę z historii obu naszych narodów, likwiduje uprzedzenia, wskazuje na humanitarne odniesienia zwyczajów i zachowań w europejskiej kulturze. Polskie powstańcze mogiły w Niemczech pozostają przy tym także pod pieczę Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także Muzeum Powstania Warszawskiego.

Głęboką refleksją i należnym szacunkiem napawa Polonię pomnik na terenie KZ Neuengamme pod Hamburgiem. Odsłonięty 1 września 1999 roku w obecności konsula generalnego RP w Hamburgu Mieczysława Sokółowskiego, senatorów RP: prof. Doroty Simonides i wybitnego polskiego pisarza Andrzeja Szczypiorskiego, a także najwyższych duchownych z państwa Polskiej Misji Katolickiej Janem Śliwańskim, władz Hamburga, polonijnych działaczy, a przede wszystkim byłych więźniów podhamburskiego nazistowskiego obozu. Forma monumentu, jego wielkość i kształt wzbudzały do ostatniej chwili wiele kontrowersji, niepokoju i obaw, lecz efekt końcowy dzieła przemówił nieoczekiwanym wyciszeniem, zastanowieniem i pokorą chrześcijańskiego wybaczenia. Zrozumiano, że to dla pamięci, ku przestrodze i z myślą o przyszłości. Nieco później w lutym 2000 obok granitowego monolitu stanęła, jakże konieczna, tablica informacyjna z tekstem w języku niemieckim, angielskim, francuskim i polskim. Na tle znanego zdjęcia przedstawiającego wyprowadzanie cywilnej ludności Warszawy po kapitulacji w Ożarowie 2 października 1944 widziana słowo:

"Pamięci deportowanych z Powstania Warszawskiego 1944. 1 Sierpnia 1944 wybuchło w Warszawie na rozkaz władz Polski Podziemnej zbrojne powstanie, prowadzone przez Armię Krajową i wspierane przez ludność cywilną. Miało ono na celu oswobodzenie stolicy Polski spod okupacji niemieckiej jeszcze przed nadejściem Armii Czerwonej. Po 63 dniach (1.8. - 2.10 1944) zjeżdżących walk Powstanie Warszawskie zostało zdławione. Za wolność Polski oddało życie 18 000 żołnierzy i ponad 150 000 cywilów. Dziesiątki tysięcy deportowano do obozów koncentracyjnych w Niemczech, w tym około 6 000 do Neuengamme i jego podobozów. Łączna liczba polskich więźniów w Neuengamme i jego podobozach wynosiła około 17 000 mężczyzn, kobiet i dzieci, w tym wiele Żydówek i Żydów. Liczbę ofiar śmiertelnych wśród polskich więźniów Neuengamme szacuje się na 7 500. Pierwszych polskich więźniów przywieziono do obozu koncentracyjnego Neuengamme już w 1940. W 1941/42 stanowili oni najliczniejszą grupę narodowościową. Pomnik powstał z inicjatywy Związku Polaków w Niemczech, popartej przez środowisko polskie (Polonia) w Hamburgu, w 60-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej. Twórcą pomnika jest artysta rzeźbiarz Jan de Weryha-Wysoczański"

Doprawdy wiele jest w Niemczech miejsc, które w te sierpniowe dni należy odwiedzić. To nie tylko nasz obowiązek, tradycja i polski obyczaj. Chwała należy się tym, którzy w słusznej sprawie walczyli, dla których w owym czasie nie było wartości większej niż wolność narodu.

Jak co roku od lat, 1 sierpnia w „Godzinę W” na cmentarzu Neuer Friedhof w hamburskiej dzielnicy Harburg (Bremer Str. 236) przy pomniku-mogile siedemnastu powstańców - jeńców wojennych (Kriegsgräberstätte Polnischer Widerstandskämpfer) ma miejsce uroczystość ku ich czci. Pamięć poległych bohaterów kultywuje Polonia, kombatanci, Polska Misja Katolicka, Konsulat Generalny w Hamburgu i instytucje niemieckie opiekujące się grobami wojennymi. Jakże przejmująca i ważna to uroczystość. Ze zburzonej Warszawy trafili do komanda pracy przymusowej na Veddel i podczas bombardowania przyległego Wilhelmsburga nie pozwolono im skorzystać z przeciwnolotnicy schronów. Wszyscy polegli w tym samym dniu – 22 marca 1945 roku. Mieli niewiele ponad dwadzieścia, niekiedy trzydzieści lat i heroiczne czyny za sobą. Nad tą mogiłą niejednemu przychodzi zapłakać. Przez lata przychodzili tu towarzysze ich młodzieńczego zrywu, zamieszkali w Hamburgu uczestnicy Powstania z mecenasem Wincentym Broniwojem – Orlińskim i Maksymilianem Pelcem – współtwórcą uroczystości rocznicowych, oddających hołd żołnierzom Powstania. Teraz, gdy ich brak, pojmujemy jasno, że czas płynie, a życie wówczas ma sens, gdy o wielkie ociera się cele.

**W**ARSZAWA

Warszawa
Fair
Humidity: 53%
Wind: 16.09 km/h

24°C

31 Jul 2013

1 Aug 2013



26°C 14°C



24°C 16°C



Source: Send Money Abroad